



Nibylandia istnieje!
s. 4



Sobótka z ambasadorem USA
s. 5



Wakacje z GOK-iem
s. 12



Słońce. Chciałoby się powiedzieć za Asnykiem: „...Na świadectwach, wzbici w radość, odlecieli uczniowie, drży powietrze po ich śmigłym zniku...” i nastąpiła ulubiona pora roku: lato! Wraz z nim rozpoczął się czas odpoczynku, kontaktu z naturą... W plener udali się artyści związani z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Dywitach. Wakacje w naszej gminie spędzają uczniowie z ukraińskiego Berestowca. Na Festynie Archeologicznej w Gadach można było nauczyć się strzelać z łuku oraz szukać skarbów wykrywaczem metalu. Magiczne wrota do lata otworzyły dawne zwyczaje i tradycje związane z Nocą Sobótkową pielęgnowane przez Stowarzyszenie „Nasze Wieś” z Frączek oraz Stowarzyszenie Przyjaciół wsi Bukwałd wspierane przez uczniów miejscowej szkoły. Ługwałd ogłosił niezwykłą akcję adopcyjną „Przygarnij ławeczkę, sąsiedzie!”... Nasze wsie są piękne, aktywne. Sołectwa, szkoły, instytucje mają wiele sukcesów, które w piękny sposób nie tylko domykają rok szkolny ale też w znakomity sposób podkreślają mijające w tym roku 25 lat Samorządu Terytorialnego w Polsce.

red.

Redakcja - Adres: ul. Olsztyńska 28, 11- 001 Dywity, tel. (89) 5120123, e-mail: gazetadywicka@wp.pl,
Redaktor Naczelny: Kazimierz Kisielew. **Zespół Redakcyjny:** Aneta Fabisiak-Hill, Mariola Grzegorczyk,
Henryk Mondroch, Łukasz Ruch. **Skład komputerowy:** Jacek Wiśniewski.

Dwumiesięcznik „Gazeta Dywicka” dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie: www.gazetadywicka.eu

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych materiałach.

Informator Urzędu Gminy - Redakcja: Jacek Niedzwiecki, Skład komputerowy: Jacek Wiśniewski

Ługwałd. Miejsce sąsiedzkich spotkań pod opieką mieszkańców.

Przygarnij ławeczkę, sąsiedzie!

To tytuł projektu realizowanego przez nieformalną grupę Ługwałdzkich Sąsiadów w partnerstwie ze Stowarzyszeniem „Ługwałd”. W ramach zadania organizatorzy ogłaszają konkurs dla mieszkańców wsi Ługwałd na zaopiekowanie się (przysięgnięcie) ławeczki z klombami.

Organizatorzy przygotowują 10 ławeczek, które zostaną ustawione w miejscach ogólnie dostępnych w Ługwałdzie. Opiekunami każdej z nich mają być przynajmniej dwie ługwałdzkie rodziny. Zadaniem opiekunów - rodzin przysięgniętych ławeczkę - będzie upiększenie ławeczki (w tym posadzenie w klombach ozdobnych roślin), dbanie o otoczenie ławeczki oraz nadanie jej ciekawej nazwy. Wybrane w ramach konkursu grupy rodzin sąsiedzkich otrzymają certyfikat przysięgnięcia ławeczki. Dla przysięgniętych zostanie ogłoszony dodatkowy konkurs związany z ich ławeczkami.

Regulamin konkursu będzie dostępny na stronie www.lugwald.pl. Aby przysięgnąć ławeczkę, rodziny muszą dokonać

zgłoszenia na formularzu udostępnionym na ww. stronie oraz wygrać w konkursie o certyfikat! Formularz należy dostarczyć do skrzynki pocztowej Sołtysa, skrzynki pocztowej Stowarzyszenia, lub zeskanowany na adres: laweczka.lugwald@gmail.com. Zgłoszenia można dokonać także telefonicznie do p. Małgorzaty Zakrzewskiej (lidera grupy - tel. 519123754) – wtedy pomożemy wypełnić formularz zgłoszeniowy.

Termin zgłoszeń do konkursu: 20 lipca 2015 r. Zainteresowanych zachęcamy do zawiązywania grup sąsiedzkich.

Ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie certyfikatów przysięgnięcia nastąpi w dniu 25 lipca 2015 roku w trakcie obchodów ługwałdzkiego Świąta Małego Dzwonu.

Celem konkursu jest zwiększenie za-

angażowania mieszkańców w życie wsi poprzez utworzenie miejsc spotkań sąsiedzkich objętych opieką mieszkańców. Przestrzeń publiczna wsi jest dobrem wspólnym jej mieszkańców. W ten sposób relacje sąsiedzkie zostaną wzmocnione, a wieś będzie dysponowała estetycznymi zadbanymi miejscami do odpoczynku i rekreacji, a także sąsiedzkich kontaktów na powietrzu. Jednocześnie miejsca te posłużą do zwiększenia estetyki wsi oraz zaangażowania mieszkańców w jej utrzymanie.

Projekt realizowany jest w ramach PROGRAMU MIKRODOTACJI FUNDUSZU INICJATYW OBYWATELSKICH WARMIA MAZURY LOKALNIE.

Zbigniew Glezman

Medal Ministra Kultury dla Jadwigi Orzołek.

Popularyzatorka kultury i tradycji warmińskich

Pani Jadwiga Orzołek, wieloletni pracownik Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach, została odznaczona, na wniosek Towarzystwa Kultury Teatralnej, przez Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Małgorzatę Omilanowską, Odznaką Honorową Zasłużonego dla Kultury Polskiej.

Jadwiga Orzołek od wielu lat z powodzeniem realizuje idee ochrony i popularyzacji kultury i tradycji warmińskich. Przez wiele lat związana była z Zespołem Pieśni i Tańca „Olsztyn”. W Gminie Dywity jest pomysłodawczynią powrotu do dawnej tradycji kiermasów warmińskich. Dzięki temu we wrześniu bieżącego roku już po raz piętnasty odbędzie się Kiermas Warmiński w Brąsławdzie.

Wielką pasją Jadwigi Orzołek jest sztuka słowa. Właśnie za działania społeczne i zawodowe związane z poezją i recytacją, otrzymała to specjalne wyróżnienie, które wręczone zostało w trakcie Finału Wojewódzkiego 60. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego - najważniejszej imprezy amatorskiego ruchu recytatorskiego.

red.



foto: www.olsztyn24.com

Imprezy w Gminie Dywity. Z tradycją w tle.

Zapraszamy na „Kiermas Warmiński” i na konkurs „O Garniec Kłobuka”

Piękna Warmia zachwycą turystów urokami letniego krajobrazu, a my już dziś zapraszamy do pozostania u nas dłużej.

W kalendarzu imprez koniec lata wieńczy dwa wydarzenia kulturalne, cieszące się dużą popularnością wśród mieszkańców naszej gminy. I tak 29 sierpnia od godziny 13-tej w miejscowości Gady w Ośrodku Rzemiosł Zapomnianych, mieszkańcy wsi, zdobywcy ubiegłorocznego trofeum „Garnca Kłobuka”, przyjmą w swoich gościnnych progach reprezentacje sołeckie w potyczkach IX konkursu na najlepszy produkt żywnościowy Gminy Dywity. Zaproszenie na imprezę przyjął Kabaret Piosenki „Kaczki z Nowej Paczki”, który uświetni potyczki kulinarne. W sołectwach już trwają gorące przygotowania do artystycznych i kulinarnych prezen-

tacji. Sołectwa mogą zgłaszać swój udział w konkursie do 14 sierpnia do Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach.

Kolejną imprezą, na którą zapraszamy, jest tradycyjny, już XV „Kiermas Warmiński” w Brąsławdzie. W tym roku odpust parafialny do Matki Bożej Siewnej przypada 6 września. Kiermas jest również Gminnym Świętem Plonu, podczas którego podsumowujemy trud i pracę rolników. Niezwykłą atrakcją są towarzyszące imprezie konkursy: na wieniec obrzędowy i zaprzęg konny. Jak zwykle organizatorzy przygotowali bogaty program artystyczny. Usłyszymy i zobaczymy w paradzie Młodzieżową Orkiestrę Dętą z Lidzbarka, zatańczy i zaśpiewa

zespół „Spręcowa”, zabawić nas będzie kapela ludowa „Bum Cyki”, gościem imprezy będzie Cygański Zespół „HITANO”. Dodatkowe atrakcje dzieciakom i dorosłym zapewni firma eventowa M2. Nie zabraknie również tradycyjnego rękodzieła i lokalnych przysmaków. Imprezę rozpocznie Msza św. w kościele parafialnym o godzinie 12-tej. Po niej uroczystości przeniosą się na boisko wiejskie.

Zgłoszenia do konkursów należy nadsyłać do 25 sierpnia do GOK-u. Bliższe informacje i materiały do pobrania na stronie internetowej GOK w Dywitach.

Już dziś zaplanujemy rodzinny wypad na imprezy w naszej gminie. Zapraszamy!

Fura siana no jenygo truzia

Te prandke lato na noszy Warniji, to cias chtóran lubzia nobardzi. Bo sprowdy i dziań je dosiść długi, słónko, jek już zaśwyci, to i człozieka ługrzeje, ale noważniejsze w tan prandkygo lata cias, je to, jek fejn łono puchnie. Żodan mi nie pozij, co je jeszcze jeke mniejsce na ziamni, dzie tak fejn puchnie swyże siano na polu, jek łu noju.

No jó, i poziam Woma sprowdy, co latoś mi to puchnianie prazie i cołkam brzydło, a wciórko, jek zawdy bez Huberta i jygo łeb pełan gupotów łod nic nie robziano.

Pora dniów tamój nazod, już am z łoża sia zwłók kele psiónty i razu zyger na mnie pyska drzyć nie musioł, a mój fejny spsik buł precz. Ziyta bez kogój? A ziyta, bez co? To, tło sia nie dziwujta, jek Woma poziam, co bez kosa. No jó, spać am ni móg bez kosa, co to jó siójsiod łumyślół, klepać na bobce kele noszygo płota. Łoroz, jek am dupa z łoża zwłók, tom polecioł pod tan płot do Huberta doziedzić sia, co mu znowój do łba strzeluło. Tedy siójsiod mi poziedzioł, co Hilda jamu nakozała siana naszykować no Warszazioczki. Siano no Warszazioczki? Na jekygo psioruna ji tygo siona brok, am sia spytoł, ale siójsiod mi niczegój nie poziedzioł bo

i som nie ziedzioł. Może jeko koza sobzie kupo, abo co drugygo, jek siona brukuje, to go dostonie.

Palaruch morowy, jek am sia już doziedzioł, to nakozał am Hubertoziu, zaniysć ta jygo kosa, tamój skónd jó łotyjnół i łobziycół am mu trekram tan jygo kawoł pola łobkosić, coby chłop nie pomer na tam słónku.

No jó, to jek am łobkosiół, to cołe pole, to potam bez pora dniów, Hubert przetrzjósoł, to siano takami drzewniannami grobziama, co to jych jeszcze jygo łojciec zrobziół. Jek, to siano już łuschło, to go zagrabiół i połustostzioł w kupy. Pamniantom jek mój ópa zawdy tyż łukłodoł take siano w kupy, coby lepsi sia jeszcze łuschło i ejnfach buło na fura wwołici. Tero, to ludziska majó do taki roboty fejniste maszyny, co to sia człoziek i razu nie łumorduje, a kedajś, to sprowdy buła ciałżko robota.

Jek Hubert mniół już wszystko łuszykowane, to zaczepsilim do mojaygo trekra wóz i pojechałim łotyjnół, to siano z łónki. Hubert, wlož na wóz i łukłodoł wciórko rychtyk, coby noma potam pode drogó nie zlotuwało. Poziam Woma sprowdy, co zielgo am nakładli ta fura i jek am mnieli już wszystko zebrane, tom pojechali z nió do Warszazioczki na łobora.

Soprowdy myślelim, co sia kobziyta i łuraduje na ta noszo robota, ale jek am zajechali do ni z tó furó, to sia łoroz zielgo jójta zrobziół. No jó, bo Warszazioczce to tygój siona buło brok tło no takygo maluchnygo truzia, co łóna go w chałupsie trzymo.

Ludziska, i tak sia noma te sianokosy latoś z Hubertam łudali, com na głupsiych cołkam wyšli. A i siójsiod mi kozoł napsisać do cejtunku, co jek chto fura siona brukuje, to łón z chanció łoddo, bo Hilda mu poziedzała, co tero to mo go som zryć, ze mnó do pospołu.

No jó, to wszystkygój, co nolepsz, fejnny pogody i gwołt móndrościów na te ciepluchne mniesiance.

To do zidzania i tedy aż drugi roz

Łukasz Ruch

Jek byšta nie ziedzieli:

puchnie – *pachnie*

brukuje – *potrzebuje*

fejny spsik – *dobry sen*

klepać na bobce – *klepać na babce (małym kowadełku do klepania kosy)*

łotyjnół – *wziął*

treker – *traktor*

łuszykowane – *gotowe*

Dywity. Spotkanie stypendystów Fundacji „Prymus”.

Armia Prymusów rośnie w siłę!

W piątek 26 czerwca w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Dywitach odbyło się spotkanie ze stypendystami Fundacji „Prymus”. Siódemka wyróżnionych laptopami i stypendiami to najlepsi uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy Dywity.

Od początku działalności Fundacji, czyli od 2004 roku, przyznano stypendia i nagrody już 90 uczniom na łączną kwotę prawie 200 tys. zł! – Mamy już całkiem niezłą armię Prymusów! – komentuje Henryka Bochniarz, prezydent konfederacji Lewiatan i przewodnicząca Rady Fundacji „Prymus”. Stypendystami Fundacji „Prymus” mogą być uczniowie z terenu gminy Dywity, którzy muszą spełniać określone kryteria.

- Muszą legitymować się średnią ocen na świadectwie powyżej 5,0 i sukcesami w olimpiadach oraz zawodach co najmniej na szczelbu gminnym – mówi Katarzyna Sternicka-Moritz, prezes zarządu Fundacji „Prymus” w Bukwałdzie.

Tegorocznymi stypendystami zostali: Andrzej Pilgaj, uczeń VI klasy SP Bukwałd, Kacper Moderacki z V klasy SP w Spręcowie, Anna Skórzyńska z VI klasy SP w Dywitach, Konrad Szczesny z III klasy gimnazjum w Dywitach, Weronika Korszuń z V klasy SP w Tuławkach, Klaudia Moczulska z II klasy gimnazjum w Tuławkach i Justyna Barańska z V klasy NSP w Słupach. Wyróżnieni Prymusi w nagrodę mieli do wyboru laptop albo stypendium w wysokości 2 tys. zł. Pieńiądze na stypendia pochodzą z dotacji Gminy Dywity, a także z wpłat i darowizn od osób prywatnych i środków z 1 pro-



centa podatku.

- Cieszę się, że zostałam stypendystką, w nagrodę wybrałam laptopa – mówi Justyna Barańska z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Słupach. Dumni ze swoich uczniów i pociech byli też rodzice, dyrektorzy i nauczyciele obecni na spotkaniu. - Duma mnie rozpiera! – cieszy się Wojciech Barański, tata Justyny. – To wspaniała nagroda za ciężką pracę i naukę córki.

Na spotkaniu z Prymusami obecni byli także Henryka Bochniarz, prezydent konfederacji Lewiatan i przewodnicząca Rady Fundacji „Prymus”, Jacek Szydło, wójt Gminy Dywity, oraz członkowie zarządu i Rady Fundacji „Prymus”.

- Zakładając „Prymusa”, chcieliśmy zapewnić lepszy start dzieciom z terenów wiejskich i to się chyba udaje – uważa Henryka Bochniarz. – Przez 12 lat doczekaliśmy się 90 stypendystów. Część z nich skończyła już studia na wymarzonych kierunkach, inni studiują. Wspaniale słyszeć takie wiadomości. Będziemy robić wszystko, żeby Fundacja dalej się rozwijała i była organizatorem życia kulturalnego i edukacyjnego w gminie.

Podczas spotkania wójt Jacek Szydło podziękował także Henryce Bochniarz, która zainicjowała działalność „Prymusa” w 2004 roku i wręczył jej pamiątkowy medal z okazji 25 lat Samorządności. JN

Nibylandia istnieje!

Nibylandia istnieje! Przekonali się o tym uczniowie SP w Dywitach. W Dzień Dziecka wszyscy przenieśli się do tej magicznej krainy. O godzinie 16.00 dzieci przejęły z rąk pani dyrektor klucze do swojej szkoły i rozpoczęły panowanie.

A były to wspaniałe rządy, podczas których każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Mamusie, pod okiem specjalistek z firmy kosmetycznej Yasumi, poznawały tajemnicę wiecznej młodości i niegasnącej urody. Panowie demonstrowali swoją tężyznę podczas mundialu „Rodzice kontra Uczniowie”. Dzieciaki mogły wyszaleć się na warsztatach cyrkowych zorganizowanych przez GOK w Dywitach, zajęciach szermierki czy w czasie turnieju „dmuchanych” piłkarzyków. Natomiast najmłodsi radośnie fikal na „tonącej” w bańkach mydlanych, zjeżdżalni.

Nie ma jednak Nibylandii bez dreszczyku emocji. Zapewniały go warsztaty kryminalistyki i potyczki rodzinne, w czasie których mali wraz z dużymi startowali w konkurencjach sportowych oraz próbowali swoich sił jako raperzy rymujący o swojej rodzinie.

Kto nie miał ochoty na współzawodnicstwo, mógł spełnić się artystycznie – jako widz lub twórca. Podziwialiśmy talenty wokально–taneczne uczniów i zaproszonych gości. Wszyscy natomiast mogli wyrazić to, co im w duszy gra, malując



Tekst i foto: ZS Dywity

wspólny plakat pt. „Zaczarowana łąka”.

Miłościwie panujące nam dzieci przygotowały dla swoich rodziców i młodszego rodzeństwa lekcję angielskiego, warsztaty z robotyki i lekcję szpiegowania. W tym szlachetnym przedsięwzięciu „niesienia kaganka oświaty” uczniowie wsparci zostali przez British School, Akademię Robotyki i wolontariat studencki „Projektor”.

Nibylandczycy nie podolaliby czekającym na nich atrakcjom i wyzwaniom, gdyby

nie hot-dogi z Indykpolu oraz chłodzące emocje lody, którymi wszyscy byli częstowani. Było to możliwe dzięki wsparciu: sponsorów indywidualnych, dywickiego sołectwa oraz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Choć Nibylandia wraz z końcem Dnia Dziecka zniknęła, to wszyscy wynieśliśmy ją na naszych uśmiechniętych buziach. Dziękujemy tym, którzy pomogli nam przygotować to wyjątkowe święto.

Słupy. Festyn i obchody Dnia Dziecka.

Słupy świętowały swoje 650 lat

W sobotę 23 maja 2015 roku odbył się w Słupach festyn z okazji 650-lecia miejscowości, połączony z obchodami Dnia Dziecka. Dopisała i pogoda, i licznie przybyli goście. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 15.00 poświęceniem przez księdza proboszcza Zbigniewa Meja pamiątkowej tablicy ufundowanej przez firmę EUROGAZ BOMBI ze Słup.

Kolejnymi punktami programu były występy dzieci z przedszkola oraz szkoły w Słupach, zespołu „One Dream”, a także zespołu wokálního „Cantemus”. Na najmłodszych, ale również tych nieco starszych uczestników imprezy, czekało wiele atrakcji, w tym m.in. konkurs wiedzy o Słupach oraz potyczki sportowe, trening ruchowy poprowadzony przez CTMiR z Kieźlin, pokaz szkolenia psów w wykonaniu pani Marty Podlasińskiej, jazda konna, a także pokaz strażacki w wykonaniu OSP ze Spręcowa.

Nie zabrakło straganu z zabawkami, watą cukrową, popcornem i balonami. Stowarzyszenie Miłośników Słup zadbało o stoisko z domowymi ciastami oraz przepyszna grochówką przygotowaną przez kucharkę z przedszkola w Słupach. Największym zainteresowaniem wśród dzieci cieszyła się dmuchana zjeżdżalnia oraz pokaz i przejażdżki zabytkowymi motorami. Dorośli z sentymentem odwiedzali stoisko historyczne. Można tam było poznać historię Słup, obejrzeć makietę miejscowości, a także odnaleźć się na starych zdjęciach z przedszkola i szkoły.

Około godziny 17.00 rozstrzygnięty został konkurs plastyczny pod hasłem „Słu-



Foto: Archiwum SMS

py dawniej i dziś”. Sołtys Bogdan Rudnicki wręczył nagrody ufundowane przez Urząd Gminy w Dywitach. Zaraz potem, jak przystało na urodziny, pojawił się olbrzymi tort przygotowany przez panią Teresę Kozłowską. Jako pierwsi spróbowali go wieloletni mieszkańcy Słup, którzy jednocześnie uhonorowani zostali pamiątkowymi statuetkami. O godz. 20.00 rozpoczęła się zabawa taneczna, którą poprowadził zespół „Po Bandzie”.

W tym miejscu chcielibyśmy serdecznie podziękować sponsorom i partnerom festynu, szczególnie: firmie Unimasz z Olsztyna,

firmie EUROGAZ BOMBI ze Słup, Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Agro” z Dywit, Państwu Spaszeńskiemu, właścicielom CTMiR w Kieźlinach oraz wszystkim zaangażowanym w organizację tej uroczystości. Projekt został dofinansowany w roku 2015 z budżetu Gminy Dywity w ramach ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Więcej informacji na stronie internetowej www.solectwoslupy.pl oraz Funpage'u www.facebook.pl/SlupySMS.

Radna Sołectwa Słupy, Sołtys wraz z Radą Sołecką oraz członkowie Stowarzyszenia Miłośników Słup

Bukwałd. Płyś, śpiewy i puszczanie wianków.

Obchody Nocy Sobótkowej

Obrzędy i obyczaje słowiańskie, spektakl nad jeziorem, wspólne śpiewanie warmińskich przyśpiewek, koncert oraz przedstawienie teatru ognia - to wszystko czekało na miłośników dawnych tradycji, którzy w sobotę 20 czerwca zawitali do Bukwałdu. Przyczynkiem ku temu była, odbywająca się już po raz szósty, „Sobótka Bukwałdzka” oraz piąta rocznica powołania we wsi stowarzyszenia. Przepiękny obrzęd sobótkowy przedstawili uczniowie Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. Pieczę nad imprezą sprawowali zaś: Gminny Ośrodek Kultury i Stowarzyszenie Przyjaciół Wsi Bukwałd wraz z Radą Sołecką.

- Dzisiejszej imprezie patronuje hasło: „W pięknym miejscu na Warmii mieszkamy, a sąsiada zza płotu nie znamy” – mówiła na początku prowadząca całą imprezę Jadwiga Orzolek, instruktorka z GOK-u w Dywitach. – Spotykamy się tu już po raz szósty w ten sobótkowy wieczór, aby wspólnie przebywać w kręgu tradycji i kultury. Ten dzień dla naszych przodków był niezwykły. W domu wygaszano ogień, a kobiety, które nie przyszły na Sobótkę, uważano za czarownice. Uroczystość miała również charakter matrymonialny – dodaje pani Jadwiga. – Można było plesć wianki i rzucać na wodę, a chłopcy je wyławiali. Do lasu można się zaś było udać na poszukiwanie kwiatu paproci.

Na początku odbył się występ uczniów ze Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. Przedstawili oni warmińskie zabawy i przyśpiewki. Zaśpiewali m.in. „Zieloną rutkę”, „Kaczuszkę”, a także „Pod borem, pod lasem” i „Koci, koci łapki”. Zaprezentowali zabawy „Lisek” i „Koza”. Na koniec do wspólnego wykonania warmińskich pieśni ludowych zaprosili zgromadzonych na „Sobótkę Bukwałdzkiej” gości.

Wśród nich zaś byli przedstawiciele władz gminy Dywity – zastępca wójta pan Daniel Zadworny i przewodnicząca Rady Gminy pani Sabina Robak oraz przedstawiciele władz powiatu – przewodnicząca Rady Powiatu pani Alicja Wąsik. Swą obecnością uroczystość uświetniła mieszkanka Bukwałdu pani Henryka Bochniarz wraz z mężem Zbigniewem oraz swoimi gośćmi, którymi byli ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce



Tekst i foto: Kazimierz Kisielew

pan Stephen Mull wraz z małżonką.

- To dla mnie niesamowite doświadczenie móc uczestniczyć w takiej imprezie – mówił ambasador do organizatorów Sobótki i zgromadzonych gości. – Dziękuję za gościnę i za lokalne specjały, w szczególności za smaczny bigos.

Zaproszeni goście mogli również posłuchać przepięknych piosenek w wykonaniu „Świątecznej kapeli” z Dobrego Miasta oraz obejrzeć przedstawienie „Dom Smolarza” przygotowane przez młodych, i tych już nieco starszych, mieszkańców Bukwałdu pod czujnym okiem pracowników Olsztyńskiego Teatru Lalek. Podczas obchodów Nocy Sobótkowej nie mogło również zabraknąć tradycyjnego plecenia wianków. Do ich wspólnego wykonywania organizatorzy zaprosili przybyłych na imprezę gości. Wszak najważniejszym elementem tego obrzędu jest puszczanie wianków na wodę. Aby tra-

dycji stało się zadość, popłynęły one na wody Jeziora Bukwałdzkiego.

Sobótkowe spotkanie było również okazją do podsumowania pięcioletniej działalności Stowarzyszenia Przyjaciół Wsi Bukwałd. Jego prezes, pani Bogumiła Brewka, przypomniała wszystkim o zrealizowanych w tym okresie projektach oraz podziękowała tym, którzy swoją pracą i zaangażowaniem wspierali działalność Stowarzyszenia.

Pogoda dopisała – deszcz nie pokrzyżował organizatorom i uczestnikom dobrej zabawy – na czas Sobótki niebo się wypogodziło. Dopisali też goście, którzy na zakończenie, już prawie o zmroku, mogli podziwiać występ Teatru Ognia Mandala z Dobrego Miasta. Wieczorem i nocą najbardziej wytrwali mogli zaś potańczyć przy muzyce i pobiesiadować, jak to dawniej bywało, przy ognisku.



GOK Dywity. Sukces w ogólnopolskim konkursie „Kultura – Interwencje”.

„Sztukmistrzynie - Wiejska Pracownia Kobiet Kreatywnych”

Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach otrzymał dofinansowanie Narodowego Centrum Kultury w ogólnopolskim konkursie „KULTURA – INTERWENCJE”. W konkursie wzięło udział 1706 podmiotów. Dywicki GOK znalazł się w gronie 201 szczęśliwych beneficjentów. Otrzymana kwota dofinansowania to 15.000 złotych.

Projekt „Sztukmistrzynie - Wiejska Pracownia Kobiet Kreatywnych” odpowiada na potrzebę tworzenia inicjatyw podnoszących jakość życia kobiet na wsi, a także potrzebę uruchomienia grup wsparcia dla kobiet zainteresowanych samorozwojem poprzez sztukę w miejscowościach oddalonych o kilkanaście, kilkadziesiąt kilometrów od ośrodka kultury.

Pracownia „Sztukmistrzynie” działać będzie od czerwca do listopada w 3 wiejskich miejscowościach: Kieźlinach, Gadach i Tuławkach. W ramach projektu zrealizowanych zostanie 120 godzin warsztatów artystycznych z zakresu malarstwa (malarstwo na jedwabiu, malarstwo klasyczne), technik kreatywnych: decoupage, ceramika artystyczna i kaligrafii japońskiej.

W pierwszy weekend lipca część uczestniczek projektu wzięła udział w Plenarze Kreatywnym w Gierzwałdzie, który zainaugurował działania Sztukmistrzynie.



Foto:GOK

Pod okiem artystki Danuty Krajewskiej 15 par zdobywało wiedzę o technikach akwarelowych i akrylowych. W efekcie trzydniowej pracy powstało kilkadziesiąt obrazów, które obejrzeć będzie można w listopadzie, na akcji „Nieźła Sztuka - Babska Sztuka!” w

Ośrodku Rzemiosł Zapomnianych w Gadach.

Osoby zainteresowane uczestnictwem w projekcie mogą kontaktować się telefonicznie: 895120123 lub mailowo: gokdywity@wp.pl.

AHF

Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie. Nowe metody i wymiana doświadczeń.

Wsparcie „szyte na miarę”.

Nauczyciele Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie uczestniczyli w roku szkolnym 2014/2015 w projekcie „Szyte na miarę wsparcie dla szkół i przedszkoli z powiatu olsztyńskiego” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Celem projektu było spójne doskonalenie nauczycieli zgodnie z ich potrzebami.

W bukwałdzkiej szkole utworzono dwie grupy osób uczestniczących w szkoleniu oraz określono tematykę szkoleń na bazie diagnozy i oczekiwań nauczycieli. Opracowane zostały dwa roczne plany wsparcia: dla nauczycieli klas „0”-III „Techniki uczenia się i metody motywujące do nauki”, dla klas IV-VI – „Uczeń - aktywny uczestnik procesu uczenia się”. Zajęcia w obu grupach prowadziła edukatorka Agata Urbańska.

- Zajęcia były prowadzone w formie warsztatów – mówi pani Dorota Zaręba, dyrektor Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. - Podczas nich nauczyciele w sposób praktyczny poznawali nowe techniki nauczania i uczenia się, m.in. narzędzia TOC i mnemotechniki. Dużym plusem było to, że zajęcia prowadzone były w szkole, na miejscu, a także dostosowane zostały do oczekiwań i potrzeb nauczycieli oraz szkoły.

Zajęcia warsztatowe, na które złożyło się kilka kilkogodzinnych spotkań, obejmowały grupę nauczycieli, co daje większe możliwości wprowadzenia na stałe poznanych technik do pracy szkoły. Były one również doskonałą okazją do wzmocnienia relacji między nauczycielami. Przyczyniły się do wymiany doświadczeń i wypracowania nowych form współpracy oraz pracy z uczniami.

zak

SP Bukwałd. Międzyszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej.

Wokalnie po angielsku

Dnia 15 czerwca 2015 roku w GOK-u w Dywitach odbył się Międzyszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Bukwałdzie we współpracy z Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Stawigudzie.

W konkursie wzięli udział uczniowie ze szkół: SP Dywity, SP Spręcowo, ZSP Stawiguda i SP Bukwałd. Wszyscy uczestnicy pięknie zaprezentowali swoje umiejętności wokalne i językowe. Jury, po burzliwej naradzie, przyznało następujące miejsca i wyróżnienia.

W kategorii klas I-III:

- I miejsce - duet Oliwia Suchecka i Emilia Brewka z SP Bukwałd, 'If you're happy and you know it',
- II miejsce - Zuzanna Stawarczyk z ZSP Stawiguda, 'Five little monkeys',

- III miejsce - Kinga Olejko z SP Bukwałd, 'Beach song'.

Wyróżnienia otrzymali:

- Zuzanna Gębicka - SP Dywity, 'Holiday at the summer camp',
- Kacper Guszczański ZSP Stawiguda, 'Where is Felix?'.
W kategorii klas IV-VI:

- I miejsce - zdobyła Antonina Kisiel z ZSP Stawiguda, 'Hallelujah',
- II miejsce - duet Małgorzata Urbańska i Małgorzata Bożek z SP Dywity, 'I really like you',

- III miejsce - Julia Margalska z ZSP Stawiguda, 'Let it go'.

Wyróżnienia otrzymali:

- Eulalia Kołakowska - ZSP Stawiguda, 'Don't worry, be happy',
- Wiktoria Banaszek - SP Spręcowo, 'Heal the world'.

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w rozwijaniu swoich umiejętności muzycznych i językowych. Do zobaczenia w przyszłym roku!!!

MK

W GOK odbył się wernisaż wystawy Marioli Grzegorzcyk i spotkanie o sterowcach.

Inspirująco na (Od)Lotach Kultury w Dywitach

Kulturalnie, lotniczo i muzycznie było w sobotę 20 czerwca w Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach. Wszystko za sprawą pierwszego z cyklu spotkań pod hasłem (Od)Loty Kultury, których celem jest przypominanie i rozwijanie tradycji lotniczych w gminie Dywity. Podczas spotkania odbył się wernisaż fotografii lotniczych autorstwa Marioli Grzegorzcyk oraz fascynująca prelekcja Rafała Bętkowskiego o historii dywickiej bazy sterowców.

Na zaproszenie Gminy Dywity, która była organizatorem wydarzenia, pożytywnie odpowiedziało około 50 osób. Wśród gości byli m.in. mieszkańcy gminy, olsztyniaci, członkowie Aeroklubu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, czy gimnazjaliści, którzy biorą udział w nowatorskim projekcie Akademia Wysokich Lotów. Spotkanie otworzył Jacek Szydło, wójt Gminy Dywity, który nawiązywał do bogatych tradycji lotniczych gminy.

- Na początku XX wieku w Dywitach znajdowało się lotnisko stanowiące bazę sterowców i balonów wojskowych – mówił Jacek Szydło. – Gmina, pamiętając tamtą ciekawą historię, otworzyła w 2012 roku ścieżkę edukacyjno-historyczną poświęconą lądowisku sterowców.

W pierwszej części spotkania odbył się wernisaż przepięknych fotografii lotniczych autorstwa Marioli Grzegorzcyk, utalentowanej mieszkanki Dywit, która oprócz fotografowania podniebnych klimatów jest na co dzień organistką, nauczycielką i plastykiem. W drugiej części z fascynującą prelekcją dotyczącą „Historii bazy sterowcowej w Dywitach” wystąpił olsztyński historyk Rafał Bętkowski.

Opowieść o dywickich sterowcach pełna była ciekawych faktów, liczb i szczegółów o statkach powietrznych, jak i o pilotach oraz ludziach związanych z bazą.



Tekst i foto: Jacek Niedźwiecki

Najbardziej znanym oficerem dowodzącym dywickim sterowcem był Ernst Lehman. Zginął on 6 maja 1937 roku w głośniejszej katastrofie „Hindenburga” pod Nowym Jorkiem. Podczas I wojny światowej, jako porucznik cesarskiej marynarki, dowodził sterowcem LZ 26, który sierpniową nocą 1915 roku bombardował dworzec kolejowy w Białymstoku. Inny sławny sterowiec to Z. IV, działający z baz w Królewcu i w Dywitach. Brał on udział w bitwie pod Tannenbergiem i bombardował forty wokół Warszawy. W lutym 1915 roku podczas walk o Elk trafiono go ponad 300 razy, jednak zdołał wrócić do bazy w Dywitach.

- Jestem przekonany, że macie Państwo

w Dywitach kolejne pozostałości po bazie, tylko trzeba je odkryć – mówił Rafał Bętkowski. – Na tym naprawdę można budować kolejne ciekawe historie i promować gminy.

Klamrą łączącą wydarzenie artystyczne i historyczne były występy trzech gimnazjalistek, uczennic Powiatowej Szkoły Muzycznej w Dywitach oraz nauczycielki Natalii Klykowej. Specjalnym gościem spotkania był Henryk Mondroch, lokalny pasjonat i badacz historii. Spotkanie było bardzo inspirujące. Specjalne podziękowania należą się także Anecie Fabisiak-Hill, dyrektor GOK Dywity za wsparcie i pomoc, a także pracownikom GOK.

Redykajny. Prace w parku w centrum wsi.

Wieś coraz piękniejsza

W sobotę 6 czerwca odbyła się akcja upiększania Parku we wsi Redykajny. Zasadzonych zostało 350 bylin - kwiatów wieloletnich o wartości 1600 zł. Jest to część kwoty uzyskanej z dofinansowania w wygranym konkursie na najlepszy projekt zorganizowanym przez Lokalną Grupę Działania „Warmiński Zakątek”.

Organizatorami i realizatorami projektu o nazwie „Zróbmy to razem” jest grupa nieformalna „Zielona wieś Redykajny”, w skład której wchodzi Sołtys wsi Redykajny pan Stefan Maleszka oraz członkowie Rady Sołeckiej: pani Karolina Rogalla i Leszek Rzędowski. Działania ich wspiera Fundacja „Inicjatywa Kobiet Aktywnych”.

Projekt ma na celu aktywne współdziałanie mieszkańców, dzięki któremu możliwe jest osiąganie celów o charakterze dobra wspólnego, co zaczyna być widoczne dzięki wspólnej pracy na rzecz Parku. Mieszkańcy, wraz z zaproszonymi do współpracy wolontariuszami z 34. Grunwaldzkiej Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej „Antidotum” z Dywit, stworzyli cztery duże nasypy, w tym jeden w kształcie serca. Na tych nasypach nasadzili piękne kwiatowe kompozycje (liliowce żółte i czerwone, żurawki purpurowe,



Foto: KR

jeżówki, dzwonki, kocimiętki, nachylek wielokwiatowy, przywrotnik ostroklapowy).

Sporym wyzwaniem było podlanie tak dużej ilości roślin oraz podsypanie ich nawozem i zabezpieczenie korą przed chwastami. Projekt zakłada również stworzenie w Parku kącików przyrodniczo-tematycznych, m.in. hoteli dla owadów, ścieżki sen-

soryczną, kącika z instrumentami wykonanymi z bambusa. Planowany termin wykonywanych prac to koniec września.

Działania realizowane są ze środków programu mikrodotacji „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich Warmia Mazury Lokalnie” dofinansowanego przez MPiPS w ramach FIO.

KR

Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie. Udział w II Finale Mistrzów Kodowania.

Spotkanie młodych programistów

Dnia 1 czerwca na Stadionie Narodowym w Warszawie odbył się II Ogólnopolski Finał Mistrzów Kodowania. Wzięły w nim udział reprezentacje szkół biorących udział w programie – łącznie ponad 1200 uczniów i nauczycieli z 254 placówek z całej Polski.

W finale Mistrzów Kodowania prezentowane były dokonania młodych programistów uczących się programowania w Scratchu. Szkołę w Bukwałdzie reprezentowali: Wiktoria Jankowska, Olaf Truszczyński i Andrzej Pilgaj wraz z opiekunem panem Kazimierzem Kisielem.

- Uczniowie naszej szkoły opowiadali o tym, jak uczyli się programowania – mówi pan Kazimierz, który w szkole prowadził z uczniami zajęcia z programowania w Scratchu. – Podczas Finału pokazywali innym uczestnikom efekty swojej pracy oraz opowiadali o swoich programistycznych rozwiązaniach.

Pobyt na podsumowaniu Mistrzów Kodowania był dla uczniów również okazją do zwiedzenia Stadionu Narodowego oraz pogrania w piłkę na jego murawie. Na specjalnym stoisku przygotowanym przez



Foto: zak

Centrum Nauki Kopernik mogli wykonywać wiele ciekawych eksperymentów i wziąć udział w przygotowanych specjalnie dla nich

zabawach. Mimo, że pobyt w Warszawie był długi, miło spędzili czas i wracali do domu zadowoleni i pełni energii.

zak

Frączki. Obchody Nocy Sobótkowej.

Śpiewy, muzyka i korowód z pochodniami

Kolejny raz do Frączek, pomimo padającego deszczu, przyjechali goście nie tylko z Gminy Dywity, ale również mieszkańcy Gminy Jeziorany, Barczewo, Dobrze Miasto oraz Olsztyna, aby obserwować po raz dwunasty obrzęd „Nocy sobótkowej”.

O godz. 20 niebo nad Frączkami przybrało bardzo ciemny kolor i zaczął padać deszcz, ale nie był on przeszkodą dla uczestników. Nad stawem zespółone siły muzyczne - artyści kapeli „Krótka Polka” oraz zespołu wokalnego „Cantemus” powitali gości ludowymi przyspiewkami: w jednym miejscu intonowali panowie, a nieopodal odpowiadały im panie, ubrane w białe suknie i z wiankami na głowach. Potem zgodnie z tradycją wianki zostały wrzucone do stawu. Artystycznym występom towarzyszyły również dwie tęcze.

Po tej sobótkowej ceremonii wszyscy uczestnicy, korowodem z pochodniami i

muzyką, przenieśli się do wiejskiej świetlicy. Wśród gości była przewodnicząca Rady Gminy Dywity Sabina Robak, Wójt Gminy Dywity Jacek Szydło oraz miejscowi radni. Goście posilali się gorącym żurkiem, wyśmienitą babką ziemniaczaną, chlebem ze smalcem oraz kielbaską z grilla. Przy płonącym ognisku występowali artyści kapeli „Krótka Polka” oraz zespołu wokalnego „Cantemus, natomiast resztę wieczoru spędziliśmy przy muzyce i śpiewach zespołu „Jazzgodki”.

Imprezę zorganizowano przy wsparciu GOK oraz dzięki środkom finansowym Starostwa Powiatowego w Olsztynie.

AW



Foto: afh

GOK Dywity. Podsumowanie sezonu malarskiego.

Wrażliwość na piękno

W dniu 18 czerwca 2015 roku, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach Aneta Fabisiak-Hill, w czwartek o godz. 17.00, otworzyła wystawę poplenerową i zarazem podsumowującą pracę twórczą pań należących do grupy plastycznej „Paleta” przy GOK w Dywitach. Artystki zaprezentowały 53 prace w technikach olejnej, akrylowej i akwareli.

Obrazy architektury w oryginalnym ujęciu, postaci ludzkiej, kwiatów i pejzażu ze sztafżem zwierzęcym, cechowała wrażliwość na piękno i indywidualny koloryt. Imprezę uświetnił koncert skrzypcowy F-dur Adolfa Hubera w wykonaniu 11-letniej Emilki Wachowskiej.

W programie wernisażu znalazł się też wieczór autorski Marioli Platte, której poezja jest nie tylko recytowana, czytana, ale jej wiersz „Jedyne co mam to złudzenia...” znalazł się w repertuarze olsztyńskiej grupy wokально-instrumentalnej „Czerwony Tulipan”.

Podziękowanie za chwilę spędzoną z poezją, na ręce pani Platte, złożyli Sekretarz Gminy Dywity. Pan Daniel Zadworny oraz Przewodniczący Komisji Społecznej Pan Lech Kryszalowicz.

Danuta Krajewska



Foto: GOK

Plan pobytu bogaty i zróżnicowany.

Młodzież z Ukrainy na wakacjach w gminie Dywity

Spyw kajakowy Łyną, korzystanie z atrakcji Olsztyna, wyjazd do Trójmiasta, czy udział w festynach i dyskoteki z polskimi rówieśnikami – to zaledwie część atrakcji, jakie przygotowała Gmina Dywity dla 25-osobowej grupy młodzieży i opiekunów z partnerskiej Gminy Hołowyn w Ukrainie. W piątek 3 lipca Jacek Szydło, wójt Gminy Dywity przywitał w Tuławkach młodych Ukraińców, którzy będą odpoczywać w Polsce do połowy lipca.

Oficjalne przywitanie młodzieży i opiekunów z Berestowieckiej Szkoły Ogólnokształcącej z partnerskiej gminy Hołowyn odbyło się w piątkowy rano (3 lipca) tuż przed wyjazdem na spływ kajakowy Łyną na szlaku Olsztyn-Brąswałd.

- Cieszę się, że szczęśliwie dojechaliście. Mam nadzieję, że program wakacji, jaki przygotowaliśmy, przypadnie Wam do gustu – mówił do gości z Ukrainy Jacek Szydło, wójt Gminy Dywity. – Przed nami fala upałów, więc radzę się dobrze nasmarować kremem przed palącym słońcem na spływie.

Gmina Dywity już po raz drugi gości na obozie letnim młodzież z Ukrainy. To efekt zawartego we wrześniu 2013 roku partnerstwa pomiędzy Gminą Dywity, a Hołowyńską Radą Wiejską, ukierunkowanego współpracę obu gmin m.in. na wymianę doświadczeń pomiędzy instytucjami kultury i oświaty oraz wizyty dzieci i młodzieży. Bazę wypadową goście z Ukrainy mają w znakomicie przygotowanym Zespole Szkół w Tuławkach. Plan pobytu zorganizowanego przez gminę Dywity jest bardzo bogaty i zróżnicowany.

- Chcemy aby młodzież z Berestowca choć na te kilkanaście dni mogła się odebrać i nie myśleć o trudnej sytuacji, jaka



Foto: Archiwum UG

jest na Ukrainie – mówi Katarzyna Sternicka-Moritz z Urzędu Gminy w Dywitach, która koordynuje przyjazd gości ze Wschodu.

W programie znajdują się m.in. spływ kajakowy z Olsztyna do Brąswałdu wspólnie z młodzieżą z Tuławek, udział w festynach gminnych, wspólne dyskoteki, a także zwiedzanie Olsztyna (zamek, Tartak Raphaelsohnów, kręgle, aquasfera, planetarium, park linowy), wyjazd do Trójmiasta, czy do arboretum w Kudypach.

- Dziękujemy za tak wspaniałe przygotowanie wakacji i niesamowitą gościnność – mówiła Raisa Tarhonii-Koval, wicedyrektor

Berestowieckiej Szkoły Ogólnokształcącej.

Wójt przekazał wszystkim gościom plecaki wycieczkowe z logo gminy, a także nieprzemakalne etui na dokumenty, które przydały się na spływie kajakowym. Po zakończeniu wodnej przygody zmęczeniu, ale zadowoleni uczestnicy posilili się kiełbasą z ogniska i ciastem drożdżowym. Głównym organizatorem letniego wypoczynku jest Gmina Dywity, jednak chęć wsparcia zadeklarowało też wiele instytucji i osób prywatnych, za co już teraz należą się słowa podziękowania. JN

„Spręcowa” tańczy i śpiewa dla Seniorów!

Wspólne śpiewy i łyż wzruszenia

Dnia 26 maja 2015 dzieci z zespołu ludowego „Spręcowa” działającego przy Szkole Podstawowej w Spręcowie sprawiły seniorom Domu Opieki i Pomocy Społecznej „Dom nad Doliną” w Różnowie niespodziankę z okazji Dnia Matki.

Dzieci pod opieką instruktorki Elżbiety Gal oraz akompaniatora (akordeon) Artura Jaworskiego przedstawiły tańce i piosenki warmińskie dla wspaniałej publiczności. Były wspólne śpiewy, a nawet tańce. Łyż wzruszenia w oczach Seniorów na trwałe odcisnęły ślad w ich sercach i pozostawiły przekonanie, że warto sprawiać innym radość. Dzieci w podziękowaniu otrzymały słodki poczęstunek.

Dziękujemy, że mogliśmy spędzić z Wami czas.

Katarzyna Słodzińska



Foto: Archiwum „Spręcowa”

ZS Tuławki. Ogólnopolski Konkurs „Ekotest”.

Sukcesy przyrodnicze

Dnia 15 kwietnia 2015 roku odbył się w ZS w Tuławkach ogólnopolski konkurs „Ekotest”. Udział wzięło 20 uczniów z klas IV-VI szkoły podstawowej. Milena Golonka z klasy IV zdobyła 9 miejsce w swojej kategorii wiekowej w Polsce. Pozostali uczniowie otrzymali dyplomy gra-

tulacyjne za zajęcie miejsc 20-40 na kilka tysięcy uczestników.

Dnia 26 maja 2015 roku odbył się również Międzyszkolny Konkurs „W harmonii z przyrodą” w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Dobrym Mieście dla klasy VI szkoły podstawowej i II gimnazjum. Klaudia Mo-

czulska z II klasy gimnazjum zdobyła III miejsce.

Za przygotowanie młodzieży do obu konkursów odpowiedzialna była Agnieszka Ostojka-Lńska. Serdecznie gratulujemy.

ZS Tuławki

Gimnazjum w Dywitach. Z wizytą w Marienschule.

Wymiana uczniowska

Już od 5 lat w Gimnazjum Publicznym w Dywitach organizowana jest wymiana uczniowska. Młodzież z naszej szkoły i Marienschule w Schwagstorf co roku spotyka się, by kontynuować tę tradycję. W tym roku w dniach 6-12 maja grupa 22 uczniów wraz z trojgiem nauczycieli: koordynatorką i tłumaczką panią Astrid Nowicką, panią wicedyrektor Miroslawą Klejną i nauczycielem języka angielskiego panem Adamem Wachowcem udała się do Niemiec.

Tegoroczna podróż rozpoczęła się 6 maja o godzinie 4.15 zbiórką przed naszą szkołą. Wtedy grupka rozentuzjuszowanych uczniów pożegnała się z rodzicami, po czym odjechała szukać przygód w Niemczech. Podróż do miejsca zakwaterowania, którym był klasztor w Thuine, trwała około 18 godzin. Dotarliśmy tam około godziny 22.00 i zostaliśmy ciepło przyjęci.

Następnego dnia zjedliśmy przepyszne śniadanie i pojechaliśmy do Schwagstorf, by spotkać się z niemieckimi uczniami i przedstawić przygotowane prezentacje dotyczące specjalów kuchni polskiej. Główną atrakcją dnia był przejazd dreżyną, na który udaliśmy się po uroczystym powitaniu przez panią dyrektorkę Marienschule Ludgerę Gohmann oraz koordynatorkę i tłumaczką panią Magdalenę Pawłowską. Jechaliśmy dwie godziny w kilkunastoosobowych grupach. Mottem wymiany stało się zdanie wypowiedziane przez polskiego ucznia w jednej z dreżyn: „Fleisch ist Fleisch”. Na zakończenie dnia zostaliśmy zaproszeni na grilla i spotkanie z rodzinami niemieckich partnerów.

W piątek 8 maja pojechaliśmy do Bremen. Pierwszym punktem programu było zwiedzanie Uniwersum Bremen. Następnie udaliśmy się w kilkusobowych



Foto: ZS Dywity

grupkach na obiad, by potem wykonać wyznaczone każdemu zespołowi zadania. Kolację zjedliśmy w internacie Marienschule, a na noc wróciliśmy do klasztoru.

W weekend 9-10 maja polscy uczniowie byli „wrzucani na głęboką wodę”, gdyż mieliśmy samodzielnie udać się do rodzin partnerów. Na szczęście tegoroczni uczestnicy poradzili sobie świetnie, a nauczyciele nie mieli przerwanych popołudnia telefonem od podopiecznych.

W poniedziałek 11 maja polscy uczniowie wraz z partnerami poszli na lekcje. Po skończonych zajęciach zjedliśmy obiad i pojechaliśmy na basen. Wracając do Ma-

rienschule, zatrzymaliśmy się w sklepie, by kupić prowiant na drogę powrotną. W szkole odbyła się ewaluacja. W czasie pożegnania wylano wiele łez. Wbrew ogólnej opinii o braku urody wśród polskich mężczyzn, wiele Niemek prosiło naszych kolegów o numer telefonu. W drogę powrotną ruszyliśmy o godzinie 20.30, a do Dywit dotarliśmy o 14.00 następnego dnia.

Uważam tę wymianę za bardzo udaną. Chętnie odwiedzę moich niemieckich przyjaciół w przyszłości i wrócę myślami do cudownych chwil spędzonych w ich gronie.

Paulina Barańska

Projekt dofinansowały: Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, Gmina Dywity i Stowarzyszenie „Nasze Dzieci”.

GOK Dywity. Plener grupy plastycznej.

Dnia pewnego...

...wyjechałyśmy do „Plattówki” 23 maja 2015 roku w sobotę o godz. 8.00 rano. Całe 15, artystycznie usposobionych uczestniczek grup plastycznych wsiadło do busa i sprzed Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach ruszyło na poszukiwanie inspiracji.

Na miejscu przywitała nas ciepłym słowem pani Mariola Platte, właścicielka posesji i poetka w jednym. Otoczenie gospodarstwa agroturystycznego „Plattówka” pod Gierzwałdem (warmińsko-mazurskie) sprzyjało zarówno pracy w plenerze jak i pod dachem. Udostępniono nam bardzo klimatycznie urządzone „stodołę” jak i przestronną „owczarnię”. Wokół dużo zieleni, malownicza droga, stara, ceglana, typowa dla tych terenów stodoła, kurnik jak z bajki – przerobiony na pensjonat, stawy, brzozy i... rechot zab...

Własnoręcznie przygotowywane, bardzo świeże i smaczne posiłki, z produktów wyhodowanych na pobliskich polach, nadawały energii do pracy twórczej. Gospodyni przygotowała także strawę dla ducha: spotkanie autorskie, z jej udziałem.

Atrakcją dodatkową był warsztat ma-



larstwa akrylowego przeprowadzony przez Danutę Krajewską oraz możliwość obejrzenia szali jedwabnych, własnoręcznie malowanych przez panią Mariolę Platte, która okazała się osobą pełną różnych talentów.

Całemu wydarzeniu towarzyszyła słoneczna pogoda, zarówno ta zewnętrzna, jak i pogoda ducha wywołana niecodziennymi pomysłami uczestniczek pleneru: rysowaniem karykatur i śpiewem.

DK

Artystycznie i sportowo w Bukwałdzie

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie wraz z rodzicami oraz mieszkańcami wsi 23 maja 2015 roku wzięli udział w Dniu Rodziny zorganizowanym nad Jeziorem Bukwałdzkim. Impreza, przygotowana przez Radę Rodziców we współpracy ze szkołą, cieszyła się dużym zainteresowaniem. Uśmiechy na twarzach dzieci i ich rodziców świadczyły, że warto było spędzić wspólnie sobotnie przedpołudnie.

Dzień Rodziny rozpoczęło od konkursu „Mam talent”. Dzieci, zarówno te młodsze jak i starsze, prezentowały na nim znane piosenki, często w interesujących aranżacjach. Nie zabrakło recytacji wierszy, układów tanecznych i choreograficznych oraz gry na instrumencie muzycznym. W wyniku głosowania wszystkich uczestników festynu, I miejsce w kategorii klas „0”-III zajęła Wiktoria Wilga, która zaśpiewała piosenkę „Pieski małe dwa”. Miejsce II przyznano Kindze Olejko (zaśpiewała piosenkę „Pamiętnik mamy” i zagrała na skrzypcach fragment „Ody do radości”). III miejsce zajęł duet Milena Reddig i Milena Dobrzyńska – wykonały piosenkę „Słoneczna wyliczanka”.

W kategorii uczniów starszych I miejsce przyznano Klaudii Wermter, Oliwii Zajęc, Agnieszce Krasowskiej i Ani Pilgaj za wykonanie piosenki „Familiijny rock and roll”. Miejsce II ex aequo przyznano grupie w składzie: Mateusz Iwan, Adam Banasik i Dawid Rutkowski (przebój „Szukając szczęścia”) i duetowi Wiktoria Jankowska i Patrycja Morella za wykonanie piosenki „Nieodporny rozum”.

Następnie wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni do wykonania Zumbi. Po tym krótkim sportowym przerwaniu odbył się konkurs wiedzy dla rodzin. Na trudne pytania z różnych dziedzin najlepiej odpowiadał Olaf Truszczyński a mamą. Kolejni byli: Dawid Rutkowski z mamą Gady. VIII Festyn Archeologiczny.



Tekst i foto: Kazimierz Kisielew

i Oliwia Suchecka z tatą.

Ważnym punktem programu były konkurencje sportowe. Rywalizowały w nich obecne na festynie rodziny. Uczestnicy rzucali do celu, przesuwali piłki kijkami do uni-hokeja i biegali z woreczkami na głowie. Liczyło się dokładnie wykonanie zadań i czas, ale najważniejsze było to, że wszystkie ćwiczenia dzieci wykonywały wspólnie z rodzicami. Rodzice z dziećmi tak licznie uczestniczyli w tej zabawie, że jury podzieliło uczestników na dwie grupy. Miejsca I wywalczyły rodziny państwa Banasik i Pilgaj. II miejsca zajęły: rodzina państwa Grubert i Sucheckich, przed rodzinami państwa Iwan i Durzyńskich.

W trakcie imprezy można było upiec so-

bie kielbaski oraz poczęstować się owocami i specjalnie na tę okazję upieczonymi przez rodziców ciastami. Pogoda w miarę dopisała i uczestnikom, i organizatorom. Wszystko zaś odbyło się dzięki zaangażowaniu Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie: panu Rafałowi Gawrońskiemu oraz paniom Danucie Pilgaj i Zofii Zajęc oraz uczącym w szkole nauczycielom. Serdecznie dziękujemy, zarówno im, jak i tym wszystkim, którzy przybyli w to sobotnie przedpołudnie wraz ze swymi dziećmi, aby miło spędzić czas podczas wspólnej zabawy. Impreza już niejako na stałe wpisała się w tradycję szkoły i wierzymy, że w następnym roku Dzień Rodziny będzie równie udany.

Żywa lekcja historii regionu!

Zawody łucznicze, lekcja muzealna z poszukiwaniem zabytków wykrywaczem, warsztaty zabawki ludowej, czy robienie mrozu w środku lata – to zaledwie ułamek atrakcji, jakie czekały na uczestników VIII Festynu Archeologicznego w Gadach w gminie Dywity. Żywa lekcja historii regionu rozpoczęła się o godz. 9 w piątek 12 czerwca.

Organizatorem uznanego już wydarzenia w regionie jest Stowarzyszenie „Nasze Gady” i Grupa Partnerska Gniazdo Warmińskie. Warto przypomnieć, że Festyn Archeologiczny w Gadach uzyskał w tym roku certyfikat „Produkt Warmia Mazury” przyznawany przez Urząd Marszałkowski w Olsztynie dla flagowego wydarzenia regionu. Wszystkie lekcje i warsztaty poprowadzili naukowcy, historycy i pasjonaci kultury i historii dawnych Prusów. Program Festynu był więc bardzo interesujący.

- Gady odwiedziła w tym roku grupa rycerska Salla z Morąga, były zawody łucznicze, walki rycerskie, wyplotki i kuchnia średniowieczna – wylicza Teresa Kosińska, prezes stowarzyszenia „Nasze Gady”. – To jednak nie wszystko. Na odkrytym terenie rekreacyjnym we wsi stała wioska Prusów, były gry ruchowe, a więc zrekonstruowane kręgle pruskie, rzut pałą. Wszyscy mogli zobaczyć, jak



Foto: Nasze gady

robi się mróz w środku lata pruską metodą, były też warsztaty kulinarne Prusów.

Na uczniów, którzy wzięli udział w żywej lekcji historii regionu w Gadach, czekała lekcja archeologiczna z poszukiwaniem zabytków wykrywaczem, a także warsztaty zabawki ludowej.

W czasie tej nieocenionej lekcji historii

zaaranżowane zostało także stanowisko archeologiczne, był warsztat gliny z kołem. Udział na festynie był bezpłatny, a zrobione przez siebie przedmioty można było zabrać do domu. VIII Festyn Archeologiczny w Gadach jest finansowany ze środków publicznych Gminy Dywity i Powiatu Olsztyńskiego. JN

Wakacje z GOK-iem

Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach przygotował na czas wakacji ciekawą ofertę dla młodszych i starszych mieszkańców Gminy. Głównym działaniem będą warsztaty artystyczne w świetlicach wiejskich, które w tym roku odbywają się pod hasłem: „Odkrywamy obie Ameryki!”. Dzieci w wieku 7-14 lat w trakcie zajęć będą mogły wykonać rytualne indiańskie maski, poznać egzotyczne gry i zabawy Indian Ameryki Północnej i Południowej, wykonać łapacze snów i indiańskie ozdoby.

Grafik zajęć w świetlicach:

6-10.07.2015	Frączki	10.00-12.30
	Gradki	13.00-15.30
	Sętań	10.00-13.00
13-17.07.2015	Gady	10.00-12.30
	Tuławki	13.00-15.30
	Dąbrówka Wlk.	10.00-12.30
	Różnowo	13.00-15.30
	Słupy	10.00-13.00
20-24.07.2015	Kieźliny	10.00-12.30
	Myki Żalbki	13.00-15.30
27-31.07.2015	Brąswałd	10.00-12.30
	Ługwałd	13.00-15.30
3-7.08.2015	Bukwałd	10.00-12.30
	Barkweda	13.00-15.30
10-14.08.2015	Nowe Włóki	10.00-13.00
17-21.08.2015	Spręcowo	10.00-13.00

W dniach 7 i 15 lipca, w spotkaniach z tradycją warmińską w Ośrodku Rzemiosł Zapomnianych w Gadach, uczestniczyć będą przebywające na szkolnych półkoloniach dzieci z Zespołu Szkół w Dywitach.

W dniach 8 i 9 lipca, w Świetlicy w Tuławkach odbędą się warsztaty decoupage realizowane przez GOK w ramach projektu „Sztukmistrzynie - Wiejska Pracownia Kobiet Kreatywnych” we współpracy z Sołectwem wsi.

Na „Rodzinny turniej gry w kapsle” zapraszamy w dniu 22.07.2015r. na godzinę 17.00 na plac za GOK-iem w Dywitach. Grę poprowadzi Teatr Form Niezależnych Korzunowiczów. Na uczestników czekają nagrody i dyplomy.

W sierpniu, w Ośrodku Rzemiosł Zapomnianych w Gadach odbędzie się „Letnia Szkoła Ceramiki Artystycznej”, którą poprowadzi artysta-ceramik z Olsztyna, Karolina Rogóż –Namiotko. Warsztaty są przeznaczone dla osób dorosłych, mających do-

świadczenie w tym rodzaju rękodziela.

Dla rodzin przygotowaliśmy „Rodzinny turniej gier planszowych”. Zapraszamy na niego 12.08.2015r. na godzinę 17.00, do Sali Widowiskowej GOK.

W dniach 17-21.08.2015r. dla dzieci w wieku 7-14 lat odbędą się zajęcia „Dziecięcej szkoły malarstwa”, którą poprowadzi artystka Danuta Krajewska, w godzinach 12.00-14.00.

Serdecznie zapraszamy!

GOK Dywity

Dzień Dziecka w Przedszkolu „Juniorek

Uśmiech na twarzach i owacje na stojąco

To było wspaniałe poniedziałkowe przedpołudnie w Przedszkolu Samorządowym „Juniorek” w Kieźlinach. Wszystko za sprawą obchodów Dnia Dziecka, zorganizowanych w Placówce.

Dzień Dziecka obchodzony jest na całym świecie. W Polsce przypada on 1 czerwca. Z okazji tego jakże ważnego święta, pracownicy i nauczyciele przedszkola z panią Dyrektorką Danutą Kmiec na czele przygotowali dzieciom moc atrakcji. Jedną z wielu niespodzianek, która tego dnia czekała na dzieci, była wizyta iluzjonisty. Zaprezentowane przez magika sztuczki oczarowały dzieci, wzbudziły zachwyt i niedowierzanie, wprowadzając jednocześnie w świat baśni i fantazji.

Dzieci nieustannie zachwycają nas swoimi pięknymi występami. Tego wyjątkowego dnia role się odwróciły. Po raz pierwszy nauczyciele i pracownicy Przedszkola zaprezentowali przedstawienie pt. „Kopciuszek”. Przygotowania owiane były wielką tajemnicą, którą udało się utrzymać do chwili występu.



Próby trwały kilka miesięcy, jednak było warto, ponieważ efekt końcowy wyglądał bardzo profesjonalnie. Scenografia, kostiumy, a przede wszystkim gra aktorska wzbudziły w dzieciach ogromny podziw i dumę ze swoich Pań. Spektakl został na-

grodzony gromkimi brawami. Uśmiech na twarzach dzieci, owacje na stojąco były najlepszą recenzją, jaką mogliśmy otrzymać od naszych przedszkolaków.

Miłym ukoronowaniem tego dnia było wręczenie przedszkolakom upominków.

Uczniowie łapali „byka za rogi”

Dyktando i pisemny test ortograficzny – z takim zadaniem zmierzyło się podczas jubileuszowego, dziesiątego Gminnego Konkursu Ortograficznego 32 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów Gminy Dywity. Konkurs odbył się w piątek 22 maja w Zespole Szkół w Dywitach.

- Cieszę się, że spotykamy się już po raz dziesiąty - mówiła przed rozpoczęciem ortograficznych zmagania Ewa Romanowska, dyrektor ZS w Dywitach. - Jeszcze bardziej cieszy mnie fakt, że po raz pierwszy w historii spotykamy się z gimnazjalistami. Niech świecące dziś piękne słońce rozświetla Wam umysły.

W konkursowych szrankach stanęło łącznie 32 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy Dywity (Dywity, Spręcowo, Bukwałd, Słupy, Frączki, Tuławki). To najlepsi z najlepszych, którzy zwyciężyli w szkolnych eliminacjach ortograficznych. Konkurs odbył się w trzech kategoriach wiekowych (klasy II-III, klasy IV-VI i gimnazja). Najliczniej reprezentowana była grupa uczniów klas IV-VI (14 uczniów), II-III (12 uczniów) i gimnazjów (6 uczniów). Uczniowie mieli dwa zadania do wykonania: napisać dyktando ze słuchu i rozwiązać test ortograficzny na temat zasad pisowni. Po zakończeniu pisania humory wszystkim dopisywały.

- Nie było tak źle! - takie opinie słychać było wśród uczestników. - Prace konkursowe sprawdzała komisja złożona z nauczycieli języka polskiego.

- Dyktando w kategorii klas IV-VI było bardzo trudne, ale sobie poradziliście - oceniał Kazimierz Kisielew, nauczyciel



Foto: JN

ze Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. - Gorzej było z testem. Pamiętajcie na przyszłość, żeby pisać czytelniej i nie używać korektora. Błędów jako takich nie było dużo, ale widać, że zasady pisowni gdzieś uleciały.

Wyniki Gminnego Konkursu Ortograficznego przedstawiają się następująco:

Kategoria klas II-III:

I miejsce – Milena Reddig (SP Bukwałd),
II miejsce – Julia Kucińska (SP Dywity),
III miejsce – Patrycja Antosiak (SP Tuławki).

Kategoria klas IV-VI:

I miejsce – Anna Skórzyńska (SP Dywity),

II miejsce – Natalia Czerniakowska (SP Frączki),

III miejsce – Jan Pietruszka (SP Dywity).

Kategoria gimnazjum:

I miejsce – Jakub Czajkowski (Dywity),

II miejsce – Michał Bojarski (Dywity),

III miejsce – Izabela Puc (Tuławki).

Wszyscy laureaci, ale także pozostali uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody. Gminny Konkurs Ortograficzny zorganizował Zespół Szkół w Dywitach, a przygotowały: Grażyna Romanek, Urszula Derlacz, Magdalena Gajewska, Karolina Roguszka i Joanna Walczyk.

JN

Artystyczne powitanie lata w Ośrodku Rzemiosł w Gadach.

Unikalne pejzaże

Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach zaprosił swoich przyjaciół, uczestników i sympatyków na Letnie Warsztaty Artystyczne, które miały miejsce 20 czerwca 2015 roku w Ośrodku Rzemiosł Zapomnianych w Gadach.

Zajęcia poprowadziły: Joanna Szydłowska-Żemojcin - broszki z tiulu i organzy, Dorota Malinowska - nail-art, czyli sztukę malowania na paznokciach, Jadwiga Orzolek - haft wstążeczkowy. Młodzi miłośnicy rękodzieła z wielkim entuzjazmem wzięli udział w specjalnie dla nich przygotowanym warsztacie ceramicznym pod hasłem „Sowy-sówki!”, który poprowadziła wieloletnia uczestniczka działań Pracowni Ceramicznej ośrodka, Joanna Zawadzka.

Największym powodzeniem cieszył się plener malarski zaproponowany przez artystę plastyka GOK-u, Danutę Krajewską. W sztalugowym malowaniu farbami olejnymi wzięło udział kilkanaście osób, tworząc unikalne pejzaże wsi Gady.

AFH



Foto: GOK

ZS Tuławki. Powiatowe Indywidualne Biegi Przelajowe w Dobrym Mieście.

Biegacze wrócili z medalami

Dnia 3 czerwca 2015 roku uczniowie Zespołu Szkół w Tuławkach uczestniczyli w Powiatowych Indywidualnych Biegach Przelajowych w Dobrym Mieście. W rywalizacji brały udział szkoły podstawowe i gimnazja z naszego powiatu. Wyróżnio-

nych zostało 6 najlepszych zawodników z każdej kategorii wiekowej. Rezultaty były następujące: I miejsce – Roksana Melnyk kl. V, IV m.- Jarek Melnyk kl. I, IV m. - Zosia Korszuń kl. II, IV m. - Oliwia Szymukowicz kl. IV, IV m. - Marcel Melnyk kl. IV, V m.

- Weronika Korszuń kl. V, VI m. - Marta Dudkiewicz kl. VI. Uczniów do zawodów przygotowywała pani Joanna Skóra – nauczycielka wychowania fizycznego. Uczestnikom i ich trenerce gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

ZS Tuławki

Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie. II Międzyszkolny Turniej Warcabowy.

Sportowe emocje

W Szkole Podstawowej w Bukwałdzie od kilku lat odbywają się turnieje warcabowe. Uczniowie chętnie biorą w nich udział i, zarówno grając z rówieśnikami w szkole, jak i z rodzicami w domu przygotowują się do rozgrywek. W tym roku 18 maja już po raz drugi w bukwałdzkiej szkole odbył się Międzyszkolny Turniej Warcabowy o Puchar Fundacji „Prymus”.

W sali gimnastycznej przy warcabowych planszach spotkali się uczniowie z gminnych szkół podstawowych: z Bukwałdu, Tuławek, Słup, Frączek i Spręcowa. Grali systemem „każdy z każdym”. Rozgrywane partie były bardzo interesujące i, szczególnie w kategorii uczniów klas IV-VI, bardzo wyrównane. W ogólnej klasyfikacji o zwycięstwie decydowały pojedyncze punkty.

Wyniki rywalizacji w poszczególnych kategoriach były następujące:

Klasy I-III:

I miejsce – Dawid Całkowski ze Szkoły Podstawowej w Spręcowie,

II miejsce – Mikołaj Filipkowski ze Szkoły Podstawowej w Słupach,

III miejsce – Daria Giak ze Szkoły Podstawowej we Frączkach.

Klasy IV-VI:

I miejsce – Stanisław Roguski ze Szkoły Podstawowej w Tuławkach,

II miejsce – Damian Greif ze Szkoły Podstawowej we Frączkach,



Foto: KK

III miejsce – Kamil Kadziewicz ze Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie.

Na zakończenie o nieprzechodni Puchar Fundacji „Prymus” walczyli zwycięzcy w swoich kategoriach. Wygrał Stanisław Roguski. Warto nadmienić, że jest on uczniem klasy IV – w poprzednim roku w swojej kategorii zajął II miejsce, lecz dzięki całorocznej pracy podczas tegorocznych rozgrywek zwyciężył z kolegami i koleżankami z klas

starszych.

Zawodnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki od współorganizatora – Fundacji „Prymus”. Uczniom, którzy zajęli miejsca od I do III – wręczono pamiątkowe medale. Wszystkim uczestnikom oraz zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów w tej trudnej, ale jakże pasjonującej grze. Kazimierz Kisielew

I Wiosenny Przegląd Amatorskich Grup Tanecznych.

W Dywitach królował taniec i czirliderki!

Mega pozytywnie, kolorowo i energetycznie było podczas premierowej edycji Przeglądu Tańca Cheerleaders, która odbyła się w sobotę 30 maja w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Dywitach. Taneczne popisy 11 zespołów podziwiała licznie zgromadzona publiczność.

W sobotnie południe 30 maja sala gimnastyczna Zespołu Szkół w Dywitach zamieniła się w regionalną stolicę Cheerleaders. Wszystko za sprawą I Wiosennego Przeglądu Amatorskich Grup Tanecznych o Puchar Wójta Gminy Dywity, w którym wzięło udział 11 zespołów w trzech kategoriach wiekowych. Do Dywit przyjechały grupy z Olsztyna, Ostródy, Sząbruka, Olsztynka, Tuławek, obecne były też gośpodynie z Dywit.

Już samo wejście ekip na salę zrobiło duże wrażenie. Ubrane w kolorowe stroje, uśmiechnięte i wyposażone w pompony czirliderki wprowadziły pozytywną atmosferę i wywołały uśmiechy na ustach licznej publiczności. Jeszcze większy aplauz publiczności i burzę oklasków wywołały kolejne występy konkursowe. Mimo że dla większości zespołów to była premiera w rywalizacji z innymi, to obyło się bez wpadek, a każda z tancerek dała z siebie wszystko.

- Jestem dumna z poziomu, zaangażowania dziewczyn i tego, co zaprezentowały wszystkie zespoły, także te, które wystąpiły poza konkursem – mówi Monika Pukis z Olsztyńskiej Szkoły Cheerleaders Soltare, koordynatorka turnieju.

Pretekstem do organizacji pierwszej



Foto: JN

edycji Przeglądu Tańca Cheerleaders jest fakt, że w obecnym roku szkolnym naukę i treningi tego rodzaju tańca rozpoczęły uczennice z Tuławek i Dywit. W zajęciach uczestniczą dziewczynki od szóstego roku życia do klas gimnazjalnych. Podczas turnieju miały okazję po raz pierwszy skonfrontować się z innymi zespołami, a także wystąpić przed szerszą publicznością i pokazać to, czego się nauczyły.

- Turniej wypadł znakomicie! – ocenia Jacek Szydło, wójt Gminy Dywity. – Takich pokładów energii już dawno w Dywitach nie było. Jest duża szansa, że impreza wejdzie na stałe do harmonogramu wydarzeń Gminy Dywity. Gratuluję wszystkim wspaniałej pracy i wysokich umiejętności.

W kategorii Junior (grupa najstarsza) miej-

sce I otrzymała grupa MIKA z Olsztynka, II miejsce – Tuławki 3, zaś wyróżnienie - Dywity Junior. W kategorii średniej (Mini) - I miejsce - SOLTARE basic mini z Olsztyna, II miejsce - Dywity MiNi. Przyznano również dwa wyróżnienia – dla grup: Andaluzja z Ostródy i Tuławki 2. W najmłodszej kategorii – Kids – I miejsce zajęła grupa SOLTARE Kids, II miejsce - Stars Sząbruk, a wyróżnienia otrzymały: Dywity KIDS i Tuławki 1. Nagroda publiczności powędrowała do grupy Stars Sząbruk. Nagrodzono również najmłodszą zawodniczkę, którą była Nadia Wojtczak.

Organizatorami pierwszej edycji Przeglądu Tańca Cheerleaders były: Gmina Dywity oraz Olsztyńska Szkoła Cheerleaders Soltare. JN

TROPEM TURYSTYCZNEJ PRZYGODY

Körperwelten

Na temat znanej, a nawet słynnej wystawy Körperwelten czyli „światy cielesne” autorstwa dr. Günthera von Hagensa, na całym świecie napisano już setki rozmaitych artykułów, recenzji, opinii, paszkwili itd. Mimo to, że od pierwszej wystawy minęło już 20 lat, to pojawieniu się jej w nowym miejscu zawsze towarzyszy szum medialny.

Plastynaty

Ekspozycja dr. Gunthera von Hagensa składa się z plastynatów głównie ludzkich ciał. Plastynacja to skomplikowany proces preparacji polegający na usunięciu z tkanek organizmu wody oraz tłuszczów (potrzebnych do rozwoju bakterii gnilnych) i nasyceniu ich odpowiednimi polimerami, co powoduje zatrzymanie ich rozkładu, zachowany zostaje jednak ich kształt i kolor. Powstałe w ten sposób eksponaty są używane jako modele anatomiczne w medycynie, a także w sztuce.

Wystawa wielu rozmaitych ludzkich zwłok konfrontuje człowieka z tym, czym jest ludzkie ciało. Przedstawia poszczególne stadia rozwoju człowieka, począwszy od embriona przez kolejne fazy życia płodowego aż do późnej starości. W doskonały sposób przedstawione są organy i elementy poszczególnych układów: krwionośnego, nerwowego, rozrodczego, trawiennego itd. Każdy może obejrzeć, czym i w jaki sposób są powiązane ze sobą poszczególne członki ciała, co je napędza i dzięki czemu możliwe jest poruszanie nimi.

Wystawa rewolucyjnie odebrała medykowi przywilej monopolu wglądu w ludzkie zwłoki. Dotąd głównie lekarze, pracownicy medycyny oraz innych wąskich specjalności naukowych, najczęściej ściśle związanych z medycyną, mieli przywilej oglądania tego, co znajduje się wewnątrz ludzkich zwłok. Teraz każdy, nawet dzieci, mogą na własne oczy zobaczyć i poznać, jak naprawdę zbudowany jest człowiek wewnątrz. Jak przebiegają pro-



Tekst i foto: Henryk Mondroch

cesy życiowe w organizmie i jak wyglądają zmiany chorobowe poszczególnych organów. Na przykład obok zdrowego mózgu, eksponowany jest mózg osoby dotkniętej bardzo zaawansowaną chorobą Alzheimera. Zdrowa nerka oraz nerka z rozwiniętym nowotworem. Płuca zdrowe, a obok płuca palacza papierosów z zaawansowanym rakiem płuc.

Cel wystawy

Zwłoki spreparowane do wystawy zostały pozyskane od osób, które za życia dobrowolnie wyraziły taką wolę. Celem wystawy jest podniesienie świadomości społecznej, zapoznanie się ze szczegółową budową naszego ciała, aby zobaczyć, jak wyglądają nasze organy, układ krwionośny, nerwowy, serce, płuca, w zdrowym i chorym stanie. Ale również znajdziemy tam wiele wskazówek czy tekstów zachęcających do głębszego zastanowienia się nad najważniejszymi wartościami w życiu. Nad sensem istnienia, nad tym, jak żyć zdrowiej i szczęśliwiej oraz co w życiu człowieka jest najważniejsze.

Kontrowersje

Autor dr. Günther von Hagens swoją prekursorską wystawą od lat nieustannie wzbogaca dotychczasowe pojęcie o czło-

wieku, śmierci, nauce, wiedzy i sztuce. Efekty jego pomysłów i pracy, nazwijmy to „artystycznej”, do dnia dzisiejszego w różnych krajach świata obejrzało ponad 40 milionów zwiedzających! Ta liczba mówi sama za siebie, bo ile ekspozycji na świecie może poszczycić się takim zainteresowaniem?! Od pierwszego dnia wystawy do dziś nie słabną skrajnie różne argumenty za i przeciw takiej formie edukacji czy sztuki.

W międzyczasie również pojawiły się nieudolne „podróbk” pomysłu dr. Günthera von Hagensa, które jednak nie dorównują prekursorowi.

Podczas planów wakacyjnych wyjazdów i wartościowych atrakcji turystycznych może warto rozważyć wyprawę na Panoramastraße 1a pod słynną berlińską wieżę telewizyjną przy Alexanderplatz, gdzie obecnie czasowo znajduje się ekspozycja Körperwelten... Tylko tu zwolennicy oraz przeciwnicy takich ekspozycji mogą umocnić się w swych dotychczasowych przekonaniach, skorygować je, czy nawet całkowicie zmienić... Bez względu na to, kto jakie miał zdanie przed przekroczeniem progu ekspozycji. Pewne jest, że wystawa nieustannie bardzo silnie oddziałuje na emocje bez względu na przekonania osób ją odwiedzających...



Zawodniczka GUKS Dywity na Mistrzostwach Polski LZS w Słubicach.

Paulina Potasznik brązową medalistką Mistrzostw Polski

W dniach 13-14 czerwca odbyły się Mistrzostwa Polski LZS w Słubicach. Poziom sportowy imprezy był bardzo wysoki. Wystartowały kluby z takich miast jak Białystok, Radom, Gorzów Wielkopolski, Zielona Góra, Suwałki, Szczecin, Piła.

Wśród tak dużej konkurencji świetnie spisała się nasza Paulina Potasznik z klubu GUKS Dywity. Wywalczyła brązowy medal w biegu na 200 metrów, a dzień wcześniej była piąta w rywalizacji na 400 metrów.

- W pierwszym dniu biegałam na 400m – mówi Paulina. - Wygrywając swoją serię, ustanowiłam nowy rekord życiowy 58,35s, co dało mi 5 miejsce. Na drugi dzień przyszedł czas na bieg na 200m. Był bardzo emocjonujący do samego końca. W efekcie udało mi się zająć 3 miejsce i zdobyć brązowy medal, również z rekordem życiowym 25,53s. Mistrzostwa okazały się bardzo szczęśliwe i są to chyba dwa najważniejsze i najbardziej wartościowe osiągnięcia, jak do tej pory na stadionie. Dzięki wynikom uzyskałam awans do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży,



która odbędzie się w sierpniu w Łodzi i już wkrótce będziemy się do niej przygotowywać. Przy okazji chciałabym serdecznie podziękować wszystkim, którzy mnie wspierali i kibicowali. Przede wszystkim trenerowi, rodzinie i przyjaciółom – dodaje Paulina.

Trenerem Pauliny jest pan Szymon Nie-

statek, zaś przygotowanie do mistrzostw odbywało się w ramach realizacji projektu „Gminne zajęcia lekkoatletyczne w Dywitach”. Projekt ten dofinansowany jest w roku 2015 z budżetu Gminy Dywity w ramach ustawy o działalności ustawy pożytku publicznego i o wolontariacie. SN

Lubawa. Mistrzostwa Województwa LZS w Lekkiej Atletyce.

Udany wyjazd naszej reprezentacji

W Lubawie odbyły się Mistrzostwa Województwa LZS w Lekkiej Atletyce. Rywalizowały w nich zawodnicy i zawodniczki z wsi, miast i miasteczek do 20 tysięcy mieszkańców. Świetnie spisała się reprezentacja Gminy Dywity.

Nasza reprezentacja zdobyła w sumie aż dziewięć medali oraz zajęła kilka wysokich miejsc w zaciętej sportowej rywalizacji! Oto nasi medalisci: Natalia Grubert - I miejsce na 300 m oraz III m. na 600 m, Alicja Potasznik - I m. - 100 m, Natalia Fiszer - I m. - 600 m oraz III m. - 300 m, Paulina Potasznik - I m. - 300 m - oraz II m. - 100 m, Julia Łęczycka - II m. - 100 m. Drużyna w składzie: Izabela Jatkiewicz, Alicja Potasznik, Izabela Górczak, Paulina Potasznik zajęła I miejsce w sztafecie kobiet 4x100 m.

Wysokie miejsce zajęli również: Alicja Jabłońska - V miejsce na 300 m, Andrzej

Pilgaj - V m - 1000 m, Izabela Górczak - VII m - 100 m, Izabela Jatkiewicz - VII m - skok w dal, Siciński Bartosz - VIII m - 100 m, Marcin Burski - VIII m - 300 m, Julia Zych - IX m - 300m.

Wyjazd reprezentacji na Mistrzostwa zapewniła Gmina Dywity. Przygotowanie zawodników do mistrzostw odbywało się w ramach realizacji projektu „Gminne zajęcia lekkoatletyczne w Dywitach”. Projekt ten dofinansowany jest w roku 2015 z budżetu Gminy Dywity w ramach ustawy o działalności ustawy pożytku publicznego i o wolontariacie.

Tekst i foto: SN



Zielona Góra. Międzynarodowy Turniej Piłki Siatkowej Plażowej Niepełnosprawnych.

Siatkarski sukces urzędnika z Dywit

Na co dzień urzędnik w Dywitach, a w wolnych chwilach jeden z najlepszych niepełnosprawnych siatkarzy świata – mowa o Piotrze Moszczyńskim z Dywit, który osiągnął kolejny duży sukces. Drużyna Polski I, której jest on wiodącym zawodnikiem, zwyciężyła bez straty seta w Międzynarodowym Turnieju Niepełnosprawnych w Piłce Siatkowej Plażowej. Zawody odbyły się w weekend 28-31 maja w Zielonej Górze.

W pokonanym polu reprezentacja Polski I, w składzie której gra Piotr Moszczyński z Dywit, zostawiła siedem innych ekip, w tym cztery zagraniczne.

- W Polsce po raz pierwszy przeprowadzona została impreza tego typu, w której wzięli udział czołowi siatkarze niepełnosprawni na świecie – mówi Piotr Moszczyński.

W turnieju brało udział osiem zespołów: dwa z Kazachstanu, jeden z Niemiec, jeden ze Słowacji i cztery zespoły z Polski. Rozgrywki eliminacyjne

przeprowadzono w systemie gier „każdy z każdym” w dwóch grupach. Mecze półfinałowe, finałowe oraz o miejsca V-VIII odbywały się systemem pucharowym.

- W półfinale pokonaliśmy Kazachstan I, a w wielkim finale reprezentację Polski III – mówi Piotr Moszczyński. – Mimo że nie straciliśmy w rozgrywkach nawet seta, to poziom trzeba ocenić jako bardzo wysoki.

Siatkówka niepełnosprawnych dzieli się na siatkówkę „siedzącą” i siatkówkę „stojącą”. W Zielonej Górze rozgrywki toczyły się w tej drugiej odmianie.

Piotr Moszczyński na co dzień jest pracownikiem Urzędu Gminy w Dywitach, pełni funkcję geodety gminnego. W siatkówkę plażową gra od 1991 roku, od 2000 roku reprezentuje klub ATAK Elbląg. Na piasku gra od 2005 roku. W przeszłości odnosił wiele sukcesów, w 2011 roku zdobył tytuł mistrza świata w siatkówce plażowej niepełnosprawnych w Kuala Lumpur w Malezji.

Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

JN